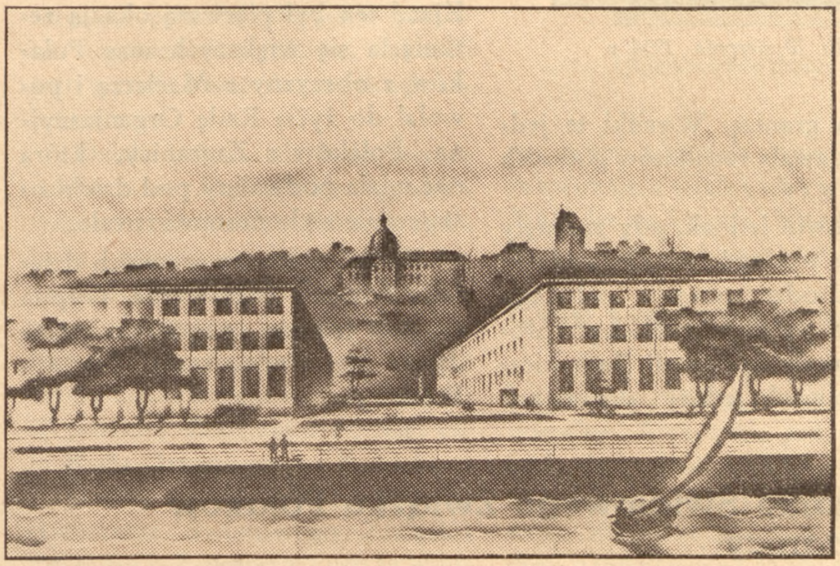
NR 45

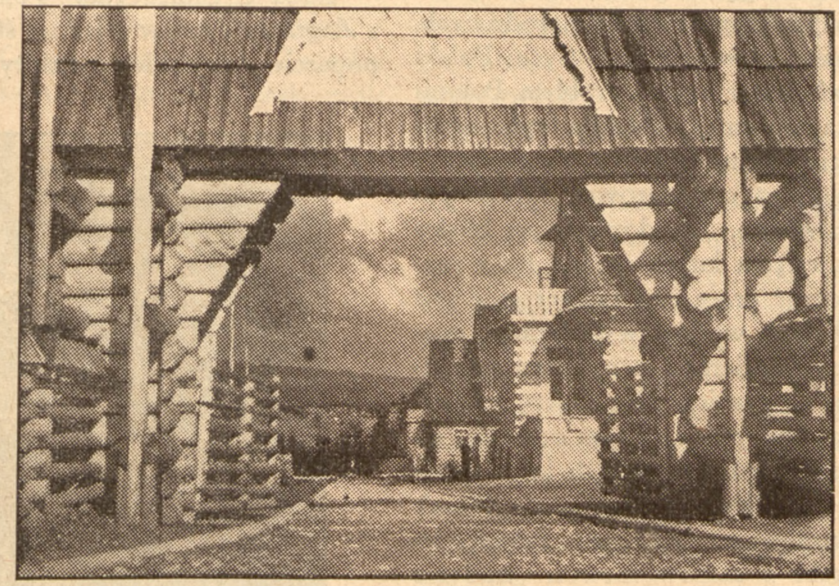
POLSKA

ŚWIATOWY ZWIĄZEK POLAKÓW z ZAGRANICY



Dom Polonii Zagranicznej w Warszawie — symbol łączności wszystkich Polaków z poza granic Rzplitej.

Kadrówka Młodych Polaków z Zagranicy w Zakopanem — źródło radości i mocy.



Wobec zbliżającego się III Zjazdu Polaków z Zagranicy pragniemy przypomnieć P. T. czytelnikom nieco szczegółów o historii, strukturze i działalności naczelnej reprezentacji Polonii Zagranicznej, jaką jest Światowy Związek Polaków z Zagranicy.

Redakcja

Pierwsze wysiłki organizacyjne

Dzieje powołania do życia or* ganizacji, w której szeregach zna* lazła się rozsiana jak świat długi i szeroki przeszło ośmiomilionowa rzesza Polaków z zagranicy, to jedna z pięknych i jasnych kart hi* storii Polski Odrodzonej.

Polonię Zagraniczną tworzyła historia naszego Narodu i Jego państwowości. Zarówno bowiem Polania przygraniczna, jak i masy Polaków na emigracji to pozostało*



Inauguracja Światowego Związku na Wawelu 10 sierpnia 1934 r.

ści tragicznych zmagań Polski z obcą przemocą, to rezultaty prze*mian społecznych i politycznych, jakie zachodziły na ziemiach daw*nej Rzeczypospolitej Polskiej. O dużej liczbie i losach Polaków za*granicznych zadecydował fakt, że w momencie odzyskania niepodległo*ści w roku 1918 granice Rzeczypo*spolitej Polskiej nie poszły grani*cami dawnego, jagiellońskiego państwa polskiego.

Naród Polski po odzyskaniu niepodległości nie zaraz mógł zwró*cić uwagę na jeden z najkapitał*niejszych problemów narodowych, jakim niewątpliwie w życiu Polski był, jest i będzie problem Polonii Zagranicznej. Trzeba było urzą*dzić własne państwo, zabezpieczyć je i zagospodarować. Nic zatem dziwnego, że dopiero[1] po blisko dziesięciu latach można było roz*począć pracę nad zadzierzgnięciem bliskich węzłów współpracy mię*dzy Macierzą i ośrodkami polski*mi za granicą. Nie znaczy to jed*nak, by praca na tym odcinku, na przestrzeni pierwszych lat niepod*ległego bytu nie istniała. Wszak problem nie był nowy. Istniały je*szcze z czasów niewoli tradycje pracy dla wychodźtwa. W latach od 1918 do 1929 poświęcało jej swą działalność kilkadziesiąt orga*nizacji w kraju, nie mówiąc o wy*siłkach nawiązania współpracy z Macierzą ze strony ośrodków poi*skich za granicą. Wysiłki te jed*nak nie dawały rezultatów godnych celu.

W chwili jednak, gdy zniknęły pierwsze trudności, jakie znalazły się na drodze rozwoju młodego wówczas państwa polskiego pro*blem skupienia Polonii Zagranicz*nej w ramach jednej organizacji dla wzajemnego współdziałania i współpracy z Macierzą, dojrzał do rozwiązania.

Zaszczyt rzucenia inicjatywy w tym kierunku przypadł w udziale Związkowi Obrony Kresów Za*chodnich, dzisiejszemu Polskiemu Związkowi Zachodniemu. Inicjaty*wa ta zmierzała do zwołania Zjaz*du Polaków z Zagranicy, któryby stworzył dla niej odpowiednie for*my realizacji. Po wielu trudnoś*ciach, na jakie napotykano, w ro*ku 1929 nadchodzi uroczysty dla Polonii Zagranicznej moment I Zjazdu Polaków z Zagranicy. Zjazd ten był pierwszą okazją ze*tknięcia się większych mas Pola*ków z obczyzny z Macierzą i po*wołał do życia Radę Organizacyj*ną Polaków z Zagranicy, która dać miała podwaliny pod dzieło o*statecznie wykończone i trwałe.

Po raz pierwszy w swych dzie*jach Polonia Zagraniczna skupiła się pod jednym, wspólnym sztan*darem idei zjednoczenia Narodu Polskiego.

Powstanie Światowego Zwiqzku Polaków z Zagranicy

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, mając z jednej strony poparcie wszystkich patriotycznie myślących czynników w Polsce, a z drugiej będąc wyrazem tendencji i dążeń Polonii Zagranicznej ener*



*Krakowski Klub Młodzieży Polskiej z Zagranicy, składa wieniec na rynku w Krakowie, w miejscu, gdzie przysięgał Kościuszko w dniu wybuchu pow*stania 1794 r.*

gicznie zabrała się do dzieła. Pole, na którym za kilka lat miała nastą* pić obfita siejba, leżało jeszcze od* logiem. Wszak przez wiele lat Po* lonia Zagraniczna żyła w stanie groźnym dla polskiej sprawy naro* dowej — w stanie chaosu i rozbi* cia organizacyjnego. Dzieliły ją różne, mniej lub więcej uzasadnio* ne orientacje.

Kilka lat wytężonej pracy Ra* dy Organizacyj przyniosło[1] nad* spodziewanie piękne rezultaty. Rozbicie organizacyjne Polonii Za* granicznej znacznie się zmniejszy* ło. Polacy na wszystkich niemal terenach powołali do życia naczel* ne organizacje terenowe, skupili swe wysiłki i wspólne wytknęli so* bie cele.



Organizowana przez Światowy Związek wycieczka księży polskich z Stanów Zjedn., u ks. kardynała Hlonda.

Dzieło jednak nie było jeszcze zakończone. Dążenie do ugrunto* wania świadomości polskiej współ* noty narodowej wśród Polaków zagranicznych znaleźć musiało for* mę organizacyjną, któraby radosny ferment przetworzyła w trwale dzieło zjednoczenia narodowej my* śli polskiej. Zmierzając do' tego ce* lu Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy w roku 1932 rzuca hasło stworzenia Światowego Związku Polaków z Zagranicy i oto w roku 1934 nadchodzi moment prokla* macji Światowego Związku Pola* ków z Zagranicy.

Tak więc drogą wielu lat żmud* nej pracy powstała organizacja re* prezentująca wielką ideę wspólnoty Polaków w świecie, która nieprze* brane siły duchowe mas polskich zagranicą skierowuje na drogę wiodącą do wielkości całego naro* du polskiego, ponad dzielące go granice.

Cele i wewnęlrzna organizacja Związku

Cele Światowego Związku Po* laków z Zagranicy są rozległe i róż* norodne. Wszystkie jednak zmie* rzają do realizacji hasła wspólnoty narodowej polskiej. Statut Swiato* wego Związku Polaków z Zagra* nicy, uchwalony na II Zjeździe Po* laków z Zagranicy w roku 1934 ustala je w sposób następujący:

„Celem Światowego Związku Polaków z Zagranicy jest — u* trzymanie łączności między sku* pieniami polskimi zagranicą, a tak* że ich łączności z Macierzą, w imię duchowej jedności narodu polskie* go, — organizowanie współdziała* nia między Macierzą a skupienia* mi polskimi zagranicą w zakresie ich życia narodowo*kulturalnego i organizacyjnego, — obrona dobre* go imienia Polski oraz interesów narodowych w poszczególnych skupieniach polskich za granicą".



Defilada chórów polskich z zagranicy w Warszawie w r. 1936.

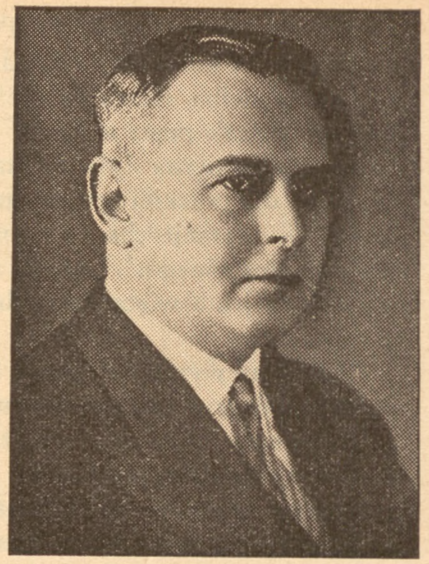
Nie jest zatem Światowy Zwią* zek w najmniejszym choćby stop* niu polityczną reprezentacją Polo* nii Zagranicznej. Wręcz przeciw* nie, żadnych w tym kierunku nie ma ambicji, podkreślając wyraźnie obowiązek lojalności obywatelskiej Polaków zagranicznych wobec ich państw zamieszkania. Jest nato* miast Światowy Związek duchową reprezentacją Polonii, reprezentując jedność i solidarność narodową Polaków.

Dzisiaj, gdy zbliża się III Zjazd Polaków z Zagranicy w roku 1939, w wielu środowiskach polskich za granicą jak i w Polsce rozważane będzie zagadnienie, czy cele Swiato* wego Związku zostały przez jego

statut należycie wytknięte. Odpowiedź będzie niewątpliwie pozytywna. Cele Związku są jasne, nie wywołują żadnych zastrzeżeń, a wręcz przeciwnie budzą entuzjazm w sercu każdego Polaka i szacunek wśród obcych.

Światowy Związek Polaków z Zagranicy według sprecyzowanej w obecnym statucie struktury jest związkiem naczelnych organizacji polskich na terenach, które zrzeszają w swych szeregach wszystkie inne organizacje polskie. Tak jest formalnie. W rzeczywistości w najgłębszym zrozumieniu idei współnoty narodowej Polaków, każdy

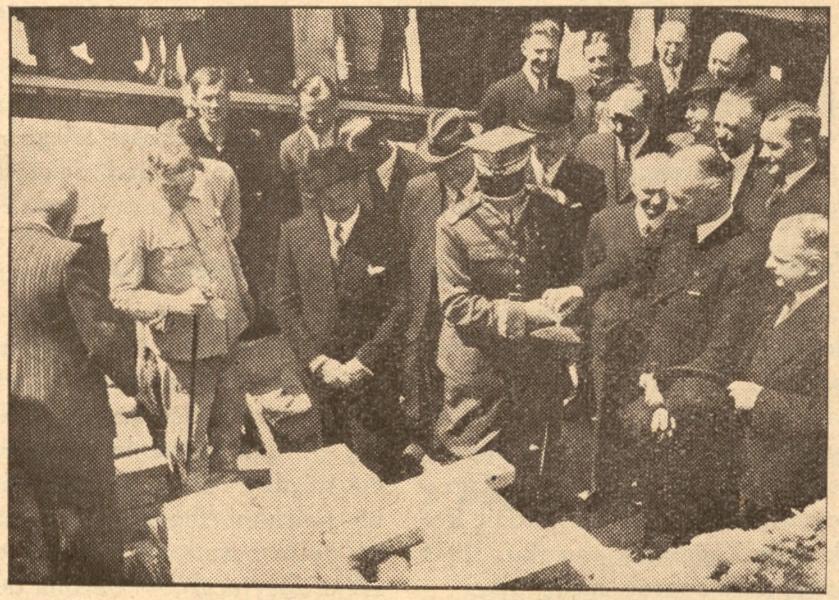
granicą, wybrani na podstawie ordynacji wyborczej, ustalonej na II Zjeździe w roku 1934. Zjazd wybiera dalsze Władze Związku, Prezesa, Radę Naczelną złożoną z 36 członków z kraju i z zagranicy, wreszcie Dyrektora Biura. Rada Naczelna, zbierająca się raz w roku wybiera swe Prezydium złożone z 12 osób. Kompetencje władz Związku są określone statutem w ten sposób, że dla Zjazdu i Rady Naczelnej zastrzeżone są sprawy zasadnicze, podczas, gdy normalnym tokiem prac Związku kieruje jego Prezydium z Prezesem Związku na czele.



Wiceprezes Dyr. Bronisław Helczyński.



Dyrektor Biura Stefan Lenartowicz.



Inspektor Armii, gen. Sosnkowski, zakłada kamień węgielny pod budowę Domu Polonii Zagranicznej.

Kierownicy prac Światowego Związku Polaków z Zagranicy



Prezes Światowego Związku, Marszałek Władysław Raczkiewicz.

Polak zagranicą jest moralnym jego członkiem. Światowy Związek reprezentuje wszystkich wobec Ojczyzny, do wszystkich wyciąga braterską dłoń. W tym też niewątpliwie kierunku pójdą ideowe stwierdzenia III Zjazdu Polaków z Zagranicy, a kto wie, może również i uchwały organizacyjne.

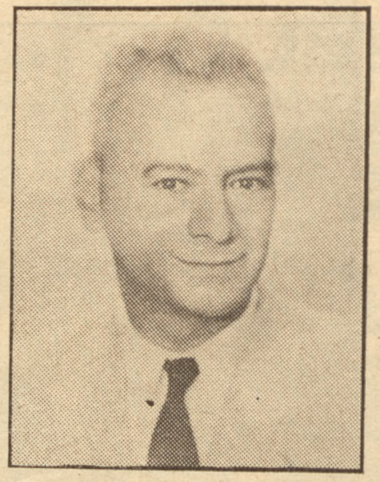
Obok organizacji naczelnych z zagranicy, w Światowym Związku reprezentowane są również organizacje krajowe, pracujące na odcinku Polonii Zagranicznej.

Władzami Światowego Związku są Zjazdy Polaków z Zagranicy, odbywające się zgodnie ze statutem co lat pięć. Przybywają na nie delegaci skupisk polskich za

Obok władz Związku istnieją również jego organy—Komisja Rewizyjna, Sąd Organizacyjny i Kolegium Odznaki Honorowej „Za zasługi dla Polonii Zagranicznej”.

Przy Prezydium Związku istnieją Komitety współpracujące, powołane już to uchwałą Zjazdów, jak Komitet Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy, lub też uchwałą Prezydium jak Komitet Gospodarczy czy Komitet Kobiecy.

Niewątpliwie III Zjazd Polaków z Zagranicy, korzystając z wielu doświadczeń poczynionych w ciągu pięciu lat istnienia Związku dokona w jego statucie zmian o poważnym znaczeniu. Pójdą one w kierunku usprawnienia działalności poszczególnych ogniw Związku.



Wicedyrektor Biura Tadeusz Kowalski

U steru nawy Związkowej stoją dzisiaj ludzie, którzy od lat pracują na niwie Polonii, którzy jej organizowaniu poświęcili wiele lat



Szef Biura Prasowego Jerzy Grabowski.

pracy. Pierwszym Prezesem Rady Organizacji Polaków z Zagranicy był Marszałek Senatu Władysław Szymański. Po jego ustąpieniu Prezesem Rady Organizacyjnej wybrany został Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, który przez II Zjazd Polaków z Zagranicy w roku 1934 wybrany został prezesem Światowego Związku Polaków z Zagranicy i godność tę piastuje do dnia dzisiejszego. Wiceprezesami są Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Dr. Bronisław Helczyński, Dyr. Stefan Szwedowski oraz Dyr. Mieczysław Fularski. Dyrektorem Biura Związku jest od chwili powstania Rady Organizacyjnej i Światowego Związku Stefan Lenartowicz, Wicedyrektorem Tadeusz Kowalski, a szefem Biura Prasowego Związku inż. Jerzy Grabowski.

Działalność Światowego Związku

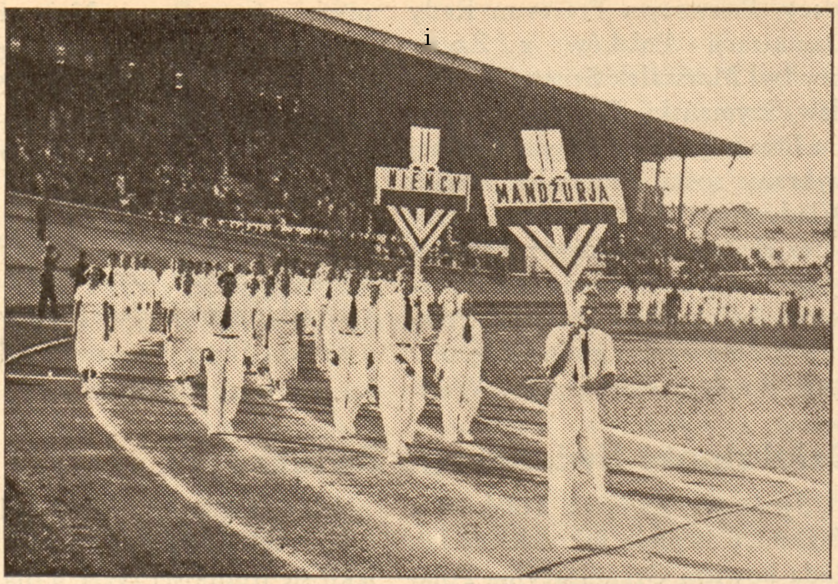
Światowy Związek Polaków z Zagranicy istnieje już dziesięć lat. Rada bowiem Organizacyjna Pola



Posiedzenie organizacji współpracującej z Światowym Związkiem — Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej.

ków z Zagranicy była jego formą wstępną. Dzisiaj działalność Związku jest nadzwyczaj szeroka. Zmierza ona do objęcia tych wszystkich problemów, które wybijają się na czoło w życiu skupisk polskich za granicą. Nic więc dziwnego, że działalność ta jest bardzo różnorodna, zwłaszcza dzisiaj, kiedy Polonia Zagraniczna w rozmachu swej pracy szuka pomocy, wskazówek i oparcia w coraz to nowych dziedzinach życia. Oczywiście działalność ta różne przyjmuje formy dla poszczególnych terenów.

Największą troską zarówno Związku jak i poszczególnych terenów jest wychowanie młodzieży polskiej zagranicą na twardych i ofiarnych Polaków, którzyby nie ulękli się trudności życia, a dla sprawy narodowej poświęcili swoje dobro prywatne. Dążąc do uzupełnienia wychowania przez polską szkołę, organizację czy świetlicę, Światowy Związek kształci młodzież polską z zagranicy na kursach, obozach, ułatwia jej zwiedzenie ojczyzny drogą wycieczek itp. Dzisiaj już na terenach zarówno europejskich jak i zamorskich działa cały zastęp młodych Polaków, którzy kształcili się w Ojczyźnie dzięki pomocy Związku. Wielu również Polaków z zagranicy, dzięki Światowemu Związkowi studiuje na uczelniach w Polsce, względnie dokształca się naukowo na specjalnych kursach. Niemało też uwagi poświęca Związek wychowaniu fi*



Fragment z I. Igrzysk Polaków z Zagranicy, w Warszawie 1934 r.

zycznemu młodego pokolenia poi* skiego zagranicą. Wyrazem troski o młodzież jest wzniesiona pod Zakopanym „Kadrówka Młodych Polaków z Zagranicy", wspaniały ośrodek wychowawczy, miejsce kursów, obozów itp.

Wielką uwagę zwraca Swiato* wy Związek Polaków z Zagranicy na prasę, zaradzając brakowi poi* skiego słowa drukowanego, wśród szerokich mas polskich zagrani* cą przez pomoc tamtejszej pra* sie polskiej. Pomoc ta polega na dostarczaniu polskim pismom, dziennikom, tygodnikom i mie* sięcznikom materiału redakcyjne* go, o który często tak trudno poza granicami. Materiał ten w pierw* szym rzędzie dotyczy spraw Pol* ski, jej życia we wszystkich dzie* dżinach — gospodarczej, kultural* nej,.politycznej czy społecznej. Po* za tym prasę polską zagranicą in* teresują zagadnienia życia ośrod* ków polskich na innych terenach zagranicznych. Stąd też w odpo* wiednich wydawnictwach Związku znajdujemy wiele materiału tej tre* ści. Materiały te przesyłane są na teren w formie ukazujących się co* dziennie obszernych „Biuletynów Zagranicznych". Prasę Polską w kraju o problemach Polonii infor* muje Związek za pośrednictwem ukazującego się raz w tygodniu „Biuletynu Krajowego". Materiału ilustracyjnego dostarcza Związek redakcjom polskim zagranicą za pośrednictwem tygodnika matry* cowego „Polska". Tygodnik ten zawiera również bogaty materiał artykułowy, omawiający w każdym numerze inne zagadnienie z wszyst* kich dziedzin życia polskiego.

Jak bardzo materiały takie były i są prasie polskiej zagranicą po* trzebne, świadczą niezmiernie licz* ne przedruki we wszystkich bez wyjątku pismach polskich na świecie.

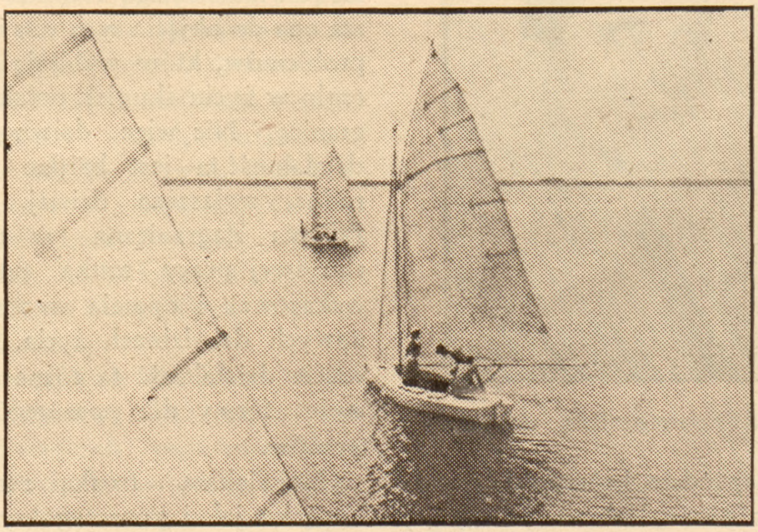
W Biuletynach Światowy Związek Polaków Zagranicy nie* rzadko zamieszcza również mate* riał instrukcyjny zwłaszcza dla świetlic polskich zagranicą i ze* społów samokształceniowych. Nic więc dziwnego, że żywo i barwnie redagowane docierają one wszę* dzie.

Instrukcyjny jednak charakter w pełnym tego słowa znaczeniu posiada oficjalny organ Związku miesięcznik „Polacy Zagranicą". Nie jest on przeznaczony do maso* wego kolportażu w ośrodkach poi* skich zagranicą, a korzystają z niego jedynie działacze i kierów* nicy pracy, instruktorzy i przo* downicy, którzy znajdują w nim wskazówki, uwagi porównawcze i wszechstronne inspiracje, jak pro* wadzić pracę na terenie.

Kiedy rzucimy okiem na mapę świata, na której wykreślony jest zasięg wydawniczy Światowego Związku Polaków z Zagranicy, przekonamy się, że niema na świe* cie takiego państwa, w którym mieszka choćby najdrobniejsza grupa Polaków, do którego nie do* cierałby, czy to bezpośrednio mies. „Polacy Zagranicą", czy po* średnio, poprzez miejscową prasę polską inne wydawnictwa Związ* ku.

Oddzielną uwagę poświęcić na* leży wydawnictwom książkowym Związku, które ukazują się często, noszą przede wszystkim charakter instrukcyjny, względnie charakter pomocy kulturalno-oświatowych jak nuty, śpiewniki, podręczniki pracy młodzieży itp.

Prasa to jednak nie wszystko. Polacy zagranicą otrzymać muszą również polską książkę beletry*



Młodzież z zagranicy na kursie sportów wodnych w Braslawiu.

styczną, polskie mapy, obra* zy, pocztówki, płyty i inne po* moce. Światowy Związek ułatwia terenom nabywanie ich przez swo* ją Składnicę, względnie nawet u* dzieła ich w formie pomocy bez* płatnie, w miarę oczywiście swych możliwości.

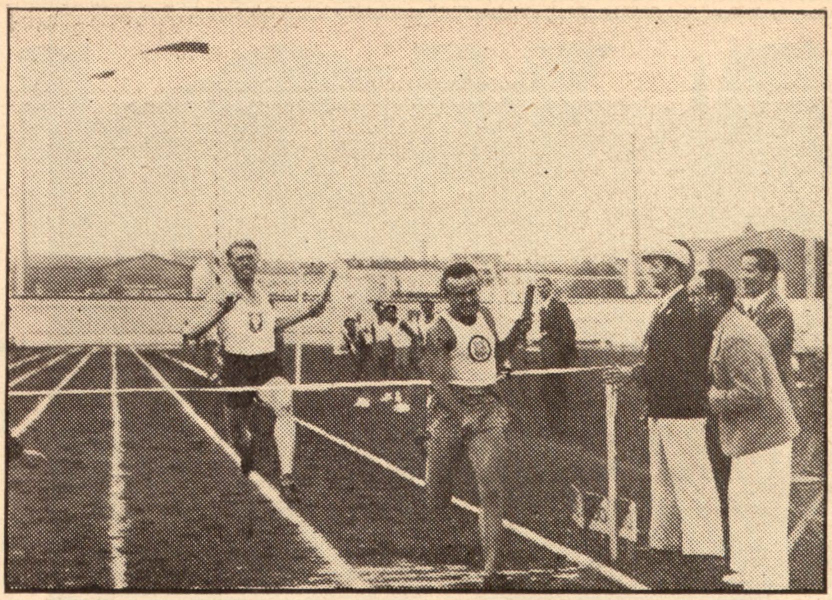
Dzięki inicjatywie Światowego Związku rozwiązany jest dzisiaj pozytywnie problem filmu i radia dla Polaków z Zagranicy.

Ostatnio Związek zwrócił uwa* gę na zagadnienie podniesienia sta* nu gospodarczego Polonii. Praca nad tym zagadnieniem jest długa i na wiele lat musi być obliczona, niemniej jednak napewno da ona pozytywne rezultaty.

W każdym z swych poczynań Związek opiera się na pomocy, a zarazem inicjatywie skupisk poi* skich za granicą.

Należy wierzyć, że działalność Związku znacznie jeszcze wzmoże się, kiedy w Warszawie ostatecznie wykończony zostanie Dom Pola* ków z Zagranicy, którego mury z każdym dniem pną się wyżej w górę.

W pracy swej Światowy Zwią* zek współdziała z szeregiem orga* nizacji, już to powołanych specjał* nie do pracy na rzecz Polonii w granicach Rzeczypospolitej, już to zajmujących się Polonią na margi* nesie swej działalności. Wśród wie* lu organizacyj wymienić należy przede wszystkim Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej i



Fragment z I. Igrzysk Polaków z Zagranicy.

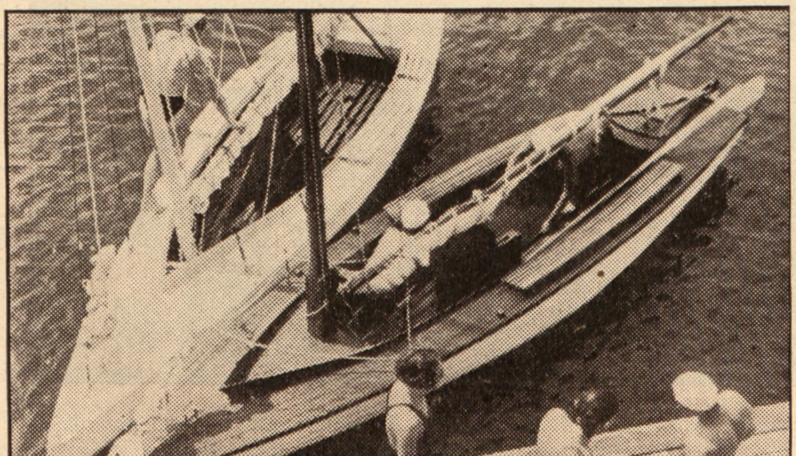
Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, które uzupełniają dzia* łalność Związku na terenie Polski, zbierając fundusze, propagując współpracę Polaków z kraju z brać* mi zagranicznymi itp. Poza tym zwrócić należy uwagę na działał* ność Harcerstwa Polskiego Zagra* nicą, Polskiego Związku Zachód* niego, Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyź* nie", Instytutu Badań Spraw Naro* dowościowych i wielu innych.

Przed III Zjazdem Polaków z zagranicy

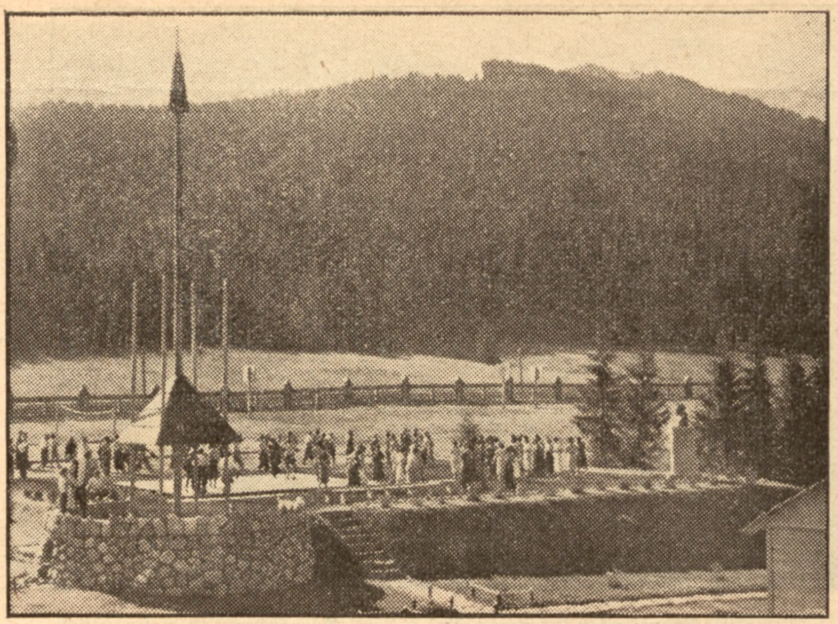
Każdy Zjazd Polaków z Zagra* nicy w dziejach Światowego Związ* ku był momentem przełomowym. Niewątpliwie też i III Zjazd w ro* ku 1939, będzie miał podobne zna* czenie. Nic więc dziwnego, że już dzisiaj działalność Związku nasta* wioną jest na tę uroczystość. W biurach Związku przygotowuje się zarówno programy, projekty zmian statutu, regulaminy itp. jak i opra* cowuje się zagadnienia organiza* cyjne, tak ważne w przyjęciu wiel* kich niewątpliwie mas polskich z zagranicy, które zjadą w przyszłym roku do Polski.

Zjazd obejmie w zasadzie trzy imprezy: zjazd delegatów skupisk polskich zagranicą, zjazd młodzie* ży i Igrzyska Sportowe Polaków z zagranicy. Imprezy te odbędą się w lipcu i sierpniu. 23*go lipcą rozpoczynają się igrzyska sportowe Polaków z zagranicy, 30 lipca o* twarty zostanie III Zjazd Polaków z zagranicy, 6*go zaś, wszyscy żarów* no młodzież, jak sportowcy i de* legaci oraz wszystkie wycieczki polskie, jakie w tym czasie bawić będą w Polsce zjadą się w Krako* wie na Święcie 25*ciolecia wymar* szu Pierwszej Kadrowej Legionów Polskich pod wodzą Marszałka Jó* zefa Piłsudskiego.

Imprezy Zjazdowe odbywać się będą w szeregu miast Polski. Zjazd delegatów i jego obrady, zgodnie ze statutem Światowego Związku Po* laków z Zagranicy odbędą się Warszawie. W programie jednak Zjazdu przewidziana jest kilko* dniowa wycieczka do ośrodków gospodarczych Rzeczypospolitej



Żaglówki, dzieło młodych Polaków z zagranicy na kursie w Brasławiu.



Na Groniku pod Zakopanem we własnym Ośrodku, młodzież z zagranicy spędza czas przyjemnie i pożytecznie.

Polskiej, szeregu ośrodków życia kulturalnego, uniwersytetów ludo*wych, wzorowych szkół i innych. Wycieczka ta będzie miała na celu zapoznanie delegatów z terenów z realnym dorobkiem Polski, na przestrzeni ostatnich pięciu lat.

Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy odbędą się w Katowi*cach. Rozgrywki między repre*zentacją Polski a reprezentacją Polonii Zagranicznej projektowa*ne są w Krakowie na zamk*nięciu Zjazdu w przeddzień i w dzień 25*lecia wymarszu I*szej Ka*drowej.

Na program Zjazdu Młodzieży złoży się szereg kursów, obozów, konferencji, uroczystości itp., które odbędą się w Kadrówce Młodych Polaków z Zagranicy na Groniku w Zakopanem oraz w innych ośrodkach młodzieży krajowej, a także w kilku większych miastach.

W roku bieżącym, tak jak za*wsze rozpoczęli już pracę stypen*dyści Światowego Związku na róż*nych kursach i wyższych uczel*niach. W Warszawie — w dniach ostatnich otwarty został III kurs języka polskiego i kultury poi*skiej dla SS. nauczycielek, w którym bierze udział 15 sióstr wykładają*cych w polskich szkołach parafial*nych w Stanach Zjednoczonych. Dnia 27 października zaczął dzia*łać VII Kurs Wiedzy o Polsce, na który przybyło 40 osób z terenów europejskich i pozaeuropejskich. Poza tym kilkunastu stypendystów przebywa w C.I.W.F.*ie, na wyż*szych uczelniach w Polsce i na spe*cjalnych przeszkoleniach zawodo*wych: rolniczych, handlowych, spółdzielczych itd. Młodzież, ta skupiona w istniejących w więk*szych miastach, klubach Mło*dzieży Polskiej z Zagranicy, będzie przede wszystkim łącznikiem mię*dzy przybywającymi na imprezy zjazdowe rzeszami Polonii Zagra*nicznej, a społeczeństwem w kraju. W ten sposób cała Polska jak dłu*ga i szeroka będzie miała możność jak najbliższych kontaktów z brać*mi z poza Jej granic.

Jak więc widzimy, przyszły rok pracy Światowego Związku, a tym*samym ośrodków polskich zagra*nicą, będzie specjalnie intensywny.



Wycieczka weteranów polskich z U. S. A. w Warszawie przed pomnikiem ks. Poniatowskiego.